

Sygn. akt: XII C 193/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach XII Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Piotr Suchecki
Protokolant:	Magdalena Kostur

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2014 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko P. M. (M.)

o zapłatę

- utrzymuje w mocy nakaz zapłaty wydany w dniu 19 lipca 2012 r. w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie /sygn. akt II Nc 76/12/ w zakresie nakazującym P. M. zapłatę kwoty 26 150 /dwudziestu sześciu tysięcy stu pięćdziesięciu/ złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2011 r.;
- w pozostałym zakresie nakaz zapłaty opisany w pkt 1 uchyla w stosunku do pozwanego P. M. i powództwo oddala;
- zasądza od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz pozwanego P. M. kwotę 2 516 /dwóch tysięcy pięciuset szesnastu/ złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
- nakazuje pobrać od powódki (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz Skarbu Państwa /Sądu Okręgowego w Gliwicach/ kwotę 923 /dziewięciuset dwudziestu trzech/ złotych.

Sygn. akt XII C 193/13

## UZASADNIENIE

W dniu 15 czerwca 2012 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniosła o orzeczenie w ramach postępowania nakazowego, że pozwani A. M., P. M. i M. D. mają solidarnie zapłacić na jej rzecz kwotę 88 462 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 22 listopada 2011 r. oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Uzasadniając żądanie podała, że pozwani zawarli z Bankiem (...) we W. umowę kredytu i na zabezpieczenie wynikających z niej roszczeń wystawili weksel in blanco. Oświadczyła, że pozwani nie spełnili roszczeń wynikających z zawartej umowy i w dniu 14 maja 2009 r. Bank sprzedał jej niezaspokojoną wierzytelność, przenosząc równocześnie prawa z wystawionego weksla. Pozwani, mimo wystosowanego wezwania, nie zapłacili sumy wekslowej we wskazanym terminie.

W dniu 19 lipca 2012 r. sąd, uwzględniając wniosek powódki, wydał na podstawie weksla nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym. Nakaz ten uprawomocnił się w stosunku do pozwanych A. M. i M. D..

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany P. M. domagał się jego uchylenia i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 3 600 zł. Zarzucił powódce brak wykazania, że istniało roszczenie ze stosunku podstawowego, a tym samym aby istniał przedmiot cesji. Wskazał na brak po stronie powódki legitymacji czynnej, wywodząc to z treści art. 385<sup>3</sup> pkt 5 k.c. i kwestionując dokonanie cesji bez jego zgody – jako konsumenta. Podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wynikającego ze stosunku podstawowego i wskazał na brak zobowiązania wekslowego wynikający z uzupełnienia weksla niezgodnie z deklaracją wekslową. Na koniec zaprzeczył, aby został skutecznie wezwany do wykupu weksla.

W ramach odpowiedzi na zarzuty (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podtrzymała swoje żądania w całości i przedłożyła na ich potwierdzenie dodatkowe dokumenty – umowę kredytu, deklarację wekslową i umowę przelewu wierzytelności. Wyjaśniła, że zarzut naruszenia prawa konsumenckiego jest bezzasadny, albowiem do przeniesienia wierzytelności doszło na podstawie art. 509 k.c., a nie na mocy jakichkolwiek postanowień pierwotnej umowy. Przedstawiła wyjaśnienia odnośnie podejmowanych czynności w celu dochodzenia i egzekwowania roszczenia, w świetle których zakwestionowała skuteczność zarzutu przedawnienia. Powołując się na załączoną deklarację wekslową twierdziła o prawidłowym wypełnieniu weksla i skutecznym powstaniu zobowiązania wekslowego. Wskazała, że wezwanie do wykupu weksla zostało sporządzone skutecznie przez umocowanego pracownika i jego treść nie mogła budzić u pozwanego żadnych wątpliwości.

W kolejnym piśmie pozwany P. M. podtrzymał swoje stanowisko i zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powódki dodatkowo uzasadnił zakazem zbywania wierzytelności objętych bankowym tytułem egzekucyjnym na rzecz podmiotu niebędącego bankiem. Wskazał nadto, że w ramach dochodzonego roszczenia powódka naruszyła zakaz anatocyzmu, albowiem umowa kredytowa nie miała charakteru długoterminowego. Zarzucił też, że powódka nie przedstawiła wycień wskazujących, iż uzupełnienie weksla nastąpiło zgodnie z deklaracją, w szczególności nie wykazała podstawy naliczania odsetek za zwłokę.

W odpowiedzi (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. podtrzymała swoje stanowisko, w tym także twierdzenia o skuteczności nabycia wierzytelności i jej wysokości. Podniosła, iż pozwany bezzasadnie zarzucił naruszenie zakazu anatocyzmu i nie wyjaśnił na czym miałyby to polegać. Zaprzeczyła też, aby weksel został wypełniony niezgodnie z zawartym porozumieniem.

### ***Stan faktyczny:***

W dniu 15 maja 2001 r. A. M., P. M. i M. D. zawarli z Bankiem (...) w W. umowę o kredyt gotówkowy nr (...). Na jej podstawie Bank udzielił kredytobiorcom kredytu konsumpcyjnego w kwocie 30 000 zł. na okres – do dnia 14 sierpnia 2001 r., kiedy to mieli spłacić jednorazowo całą kwotę kredytu. W §9 ust. 3 umowy strony ustaliły, że od kwoty kredytu niespłaconego w terminie kredytobiorca od dnia następnego po terminie spłaty zapłaci odsetki według aktualnie obowiązującej w banku stawki dla zadłużenia przeterminowanego, ustalonej uchwałą zarządu banku w sprawie oprocentowania kredytów. W zakresie wierzytelności wynikającej z umowy kredytu każdy z kredytobiorców złożył oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego. Zastosowaną przez strony formą zabezpieczenia roszczeń kredytodawcy było wystawianie przez kredytobiorców weksla in blanco, który w świetle deklaracji wekslowej mógł zostać wypełniony przez bank na sumę odpowiadającą zadłużeniu kredytobiorców z tytułu kredytu, odsetek, prowizji i innych kosztów i opatrzony datą płatności według uznania banku, o czym kredytobiorcy mieli zostać powiadomieni, przynajmniej 7 dni przed terminem płatności, na wskazane przez nich adresy.

### ***/dowód:***

***- umowa kredytu nr (...)z dn. 15 maja 2001 r. – k. 136-141***

***- oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji – k. 146***

**- deklaracja wekslowa – k. 142-145/**

A. M., P. M. i M. D. nie spłacili w terminie całej wierzytelności wynikającej z zawartej umowy kredytu, skutkiem czego Bank (...) w W. – już wówczas - w upadłości wystawił przeciwko nim w dniu 17 lutego 2004 r. bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 43 857,88 zł., obejmującą niespłaconą kwotę kredytu 27 638,36 zł., odsetki karne naliczone według stopy procentowej 30% w stosunku rocznym za okres od dnia 1 stycznia 2002 r. do dnia 16 lutego 2004 r. w kwocie 16 519,52 zł., koszty upomnienia w wysokości 30 zł. oraz dalsze odsetki liczone od całkowitej kwoty zadłużenia według stopy procentowej 30% w stosunku rocznym za okres od dnia wystawienia tytułu egzekucyjnego. Po wystawieniu tytułu Syndyk Masy Upadłości Banku (...) w W. w upadłości wystąpił do Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu i postanowieniem z dnia 17 listopada 2004 r. Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach uwzględnił jego wniosek w całości, a tytuł wykonawczy doręczono wierzycielowi w dniu 10 stycznia 2005 r. W dniu 21 stycznia 2005 r. Bank (...) w W. w upadłości złożył u Komornika Sądowego wniosek o wszczęcie egzekucji min. przeciwko P. M.. Postępowanie egzekucyjne przeciwko temu dłużnikowi toczyło się bez przerwy, mimo zmiany komorników na skutek zachodzących zbiegów egzekucji, do dnia 1 lipca 2009 r., kiedy to uprawomocniło się postanowienie o umorzeniu egzekucji.

**/dowód:**

**- dokumentacja z akt SR w Tarnowskich Górach sygn. I Co 2680/04**

**- dokumentacja z akt egzekucyjnych sygn. KM 1810/06 z dokumentami z przyłączonych do tej sprawy akt spraw o sygn. KM 323/05 i KM 946/05/**

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2009 r. Sędzia Komisarz udzielił Syndykowi Masy Upadłości Banku (...) w W. zezwolenia na sprzedaż pakietu wierzytelności, obejmującego min. wierzytelność wobec P. M. z tytułu umowy kredytu z dnia 15 maja 2001 r. W dniu 14 maja 2009 r. Syndyk Masy Upadłości Banku (...) w W. sprzedał (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. pakiet wierzytelności, obejmujący min. wierzytelność wobec P. M. z tytułu umowy kredytu z dnia 15 maja 2001 r. Wierzytelność ta, ustalona w oparciu o treść wyciągu z ksiąg banku /bankowego tytułu egzekucyjnego/ z uwzględnieniem stanu egzekucji, obejmowała kwotę 26 150 zł. z tytułu należności głównej /niespłaconej części kwoty kredytu/ oraz kwotę 52 775,30 zł. z tytułu należności odsetkowych skapitalizowanych na dzień 20 stycznia 2009 r. Jednocześnie Syndyk Masy Upadłości Banku (...) w W. indosował na rzecz (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. weksel wystawiony przez kredytobiorców, który został wypełniony na kwotę 88 462 zł. i oznaczony datą płatności 21 listopada 2011 r. W dniu 14 listopada 2011 r. (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wysłała min. do P. M. wezwanie do wykupu weksla wypełnionego na kwotę zadłużenia wynikającą z umowy kredytu z dnia 15 maja 2001 r. i wskazując, iż obejmuje on kwotę 26 150 zł. tytułem należności głównej, kwotę 52 775,30 zł. tytułem odsetek naliczonych do dnia 20 stycznia 2009 r. oraz kwotę 9 537,23 zł. tytułem odsetek ustawowych za okres od dnia 21 stycznia 2009 r. do dnia 10 listopada 2011 r.

**/dowód:**

**- postanowienie SO w Częstochowie - Sędziego Komisarza z dnia 3 kwietnia 2009 r. sygn. V U 1/01 – k. 149-150**

**- wycena wierzytelności – k. 226**

**- umowa przelewu wierzytelności z dn. 14 maja 2009 r. – k. 224-225**

**- oryginał weksla w depozycie SO Gliwice poz. 97/13 – kopia k.14**

**- wezwanie do wykupu weksla – k. 15-16/**

Ustaleń w zakresie przedstawionego stanu faktycznego sąd dokonał w zakresie w pełni uwzględniającym inicjatywę dowodową stron i kierując się przy tym dyrektywami wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. Wykorzystane przez sąd

dokumenty nie były przedmiotem kwestionowania w zakresie autentyczności i w powiązaniu z zeznaniami świadka B. Z. złożyły się na spójny obraz okoliczności faktycznych sprawy. Zawarcie pomiędzy Bankiem(...) w W., a pozwanymi umowy kredytu, jej warunków, w tym także prawnych zabezpieczeń miało charakter niesporny. Wynikało to z treści przedstawionych dokumentów i zeznań pozwanego. Fakt przelewu wierzytelności na powodową spółkę i przeniesienie na nią praw z weksla wynika z przedstawionej dokumentacji, potwierdzonej zeznaniami świadka B. Z., pełniące ówczasem funkcję syndyka masy upadłości Banku (...) w W.. Przebieg czynności podejmowanych przez wierzyciela w celu dochodzenia i egzekucji roszczeń wynika bezpośrednio z dokumentacji zawartej w aktach postępowań o nadanie klauzuli wykonalności i egzekucyjnego, do których strony miały swobodny dostęp w toku procesu. Z treści weksla i deklaracji wekslowej wynikają warunki uprawniające do jego wypełnienia, okoliczności i sposób jego wypełnienia, w tym dokonanie indosu na rzecz powodowej spółki. Zeznania świadka B. Z. zasługują na wiarę w całej rozciągłości, albowiem była ona Syndykiem niedużego banku i okoliczności związane z zarządzaniem masą upadłości pamiętała bardzo dobrze. Wyjaśniła przy tym pisarską omyłkę w oznaczeniu nazwiska pozwanego w zestawieniu wierzytelności. Dowód z przesłuchania stron sąd ograniczył wyłącznie do przesłuchania powoda na podstawie art. 302 § 1 k.p.c., albowiem oczywistym jest, że członkowie zarządu powodowej Spółki nie mogli posiadać żadnej wiedzy na temat stanu wierzytelności i sposobu jej dochodzenia, która pochodziłaby z innych źródeł, niż wskazane w procesie dokumenty. Przesłuchanie powoda nie wpłynęło jednak na treść poczynionych przez sąd ustaleń, albowiem poza przyznaniem faktu zawarcia umowy kredytu oraz niespłacenia tego zobowiązania w całości powód nie dysponował żadną istotną wiedzą. Przyznał przy tym fakt prowadzenia działalności pod firmą (...), co korespondowało z zeznaniami świadka B. Z. o wyłącznie literowym błędzie ( (...) zamiast (...)) w zestawieniu wierzytelności załączonym do umowy cesji, pozostającym bez wpływu na przedmiot dokonywanych czynności.

#### **Sąd zważył, co następuje:**

Na wstępie należy stwierdzić, że już w pozwie wskazane zostały dwie podstawy faktyczne i prawne mające uzasadniać żądanie zapłaty, tj. zobowiązanie wekslowe i zobowiązanie z tytułu kredytu bankowego. Obie te podstawy wskazała powodowa Spółka na uzasadnienie swoich roszczeń, nie ograniczając się wyłącznie do abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego wynikającego z jej pozycji, jako indosatariusza. Takie konstruowanie pozwu nie budzi zasadniczych wątpliwości (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2006 r., II CSK 205/06, niepubl.). Mimo, iż powódka dochodziła roszczenia w oparciu o weksel, to poprzez powołanie się w uzasadnieniu pozwu na stosunek podstawowy w istocie wskazała, że pełnił on rolę gwarancyjną. Nie budzi też żadnych wątpliwości, że gwarancyjny charakter weksla in blanco pozwala jego wystawcy podnosić przeciwko remitentowi zarzuty oparte na stosunku podstawowym i podważać zarówno istnienie, jak i rozmiar zobowiązania wekslowego. Sytuacja ta (właściwa dla sporów toczących się po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla w postępowaniu nakazowym) określana jest w orzecznictwie, jako "przeniesienie sporu z płaszczyzny stosunku wekslowego na płaszczyznę stosunku prawa cywilnego" (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2008 r., IV CSK 65/08, Lex nr 453032; z 9 stycznia 2004 r., IV CK 331/02, Lex nr 599559; z 14 marca 1997 r., I CKN 48/97, OSNC 1997/9/124 oraz uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z 7 stycznia 1967 r., III CZP 19/96, OSNC 1968/5/79 - zasada prawna). Zachodzi bowiem łączność między zobowiązaniem z weksla gwarancyjnego, a zobowiązaniem ze stosunku "podstawowego", która oznacza, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego. Obie strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia. Odnosząc poczynione uwagi do realiów niniejszego postępowania zważyć należy kwestię zasadniczą, iż obie strony potwierdziły istnienie stosunku podstawowego – umowy kredytu bankowego, dla którego weksel pełnił rolę gwarancyjną. Pozwany, broniąc się przed roszczeniem powódki, podniósł en bloc wszelkie możliwe zarzuty, które wymagały kolejnego rozważenia.

Najbardziej doniosły zarzut sprowadzał się do braku wykazania istnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, zarówno co do zasady, jak i co do wysokości i powiązanego z nim zarzutu niewykazania podstaw do naliczania odsetek uwzględnionych w ramach dochodzonego roszczenia. W toku procesu powodowa spółka przedstawiła dokument umowy kredytu, z którego wynikała wartość roszczenia w zakresie należności głównej. Powód, wraz z pozostałymi kredytobiorcami miał obowiązek zapłaty kwoty 30 000 zł. do dnia 14 sierpnia 2001 r. Fakt zawarcia tej umowy

potwierdził pozwany w swoich zeznaniach. Zatem istnienie zobowiązania wynikającego ze stosunku podstawowego w istocie zyskało status okoliczności niespornej. Nadal sporna pozostawała kwestia wysokości tego zobowiązania, którą rozważyć należało przez pryzmat art. 6 k.c., wedle którego ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Powodowa spółka wywiązała się w tym zakresie ze swojego obowiązku, albowiem wykazała powstanie zobowiązania i swoje roszczenie skonstruowała w jego ramach /poniżej kwoty obejmującej według treści umowy należność główną – tj. 26 150 zł./. Obowiązkiem pozwanego było z kolei wykazanie, że zobowiązanie zostało spłacone w rozmiarze większym, niż twierdziła powódka. Bowiem to on z tego twierdzenia chciał wywodzić skutki prawne. Nieuprawnione jest stanowisko pozwanego, który ciężar dowodu w tym zakresie chciał przerzucić na powódkę. Powódka twierdziła, że kredytobiorcy nie spłacili należności głównej w zakresie 26 150 zł. i trudno wymagać, aby miała przedstawiać dowody na okoliczność negatywną, tzn. fakt niespłacenia długu. Wskazać przy tym należy, że o niespłaceniu kredytu w pełnej wysokości zeznał sam pozwany, który co najmniej do 2009 r. miał świadomość prowadzenia przeciwko niemu, skądinąd bezskutecznej, egzekucji w zakresie tego zobowiązania. A zatem, skoro pozwana dochodziła należności głównej, bezspornie mieszczącej się w granicach kwoty umownego zobowiązania, a pozwany nie udowodnił, że należność ta została zaspokojona w większym rozmiarze, zatem roszczenie w tym zakresie należało ocenić jako usprawiedliwione. Zgoła inaczej ocenić należy roszczenie w zakresie dochodzonych przez powódkę skapitalizowanych należności odsetkowych. Pozwany zarzucił wprost, że powódka nie wykazała podstawy uzasadniającej sposób naliczania tych należności i zarzut ten należy ocenić jako trafny. W §9 ust. 3 umowy kredytu strony ustaliły, że od kwoty kredytu niespłaconego w terminie kredytobiorca od dnia następnego po terminie spłaty zapłaci odsetki według aktualnie obowiązującej w banku stawki dla zadłużenia przeterminowanego, ustalonej uchwałą zarządu banku w sprawie oprocentowania kredytów. Wobec zgłoszenia przez pozwanego zarzutu dotyczącego podstawy wyliczenia należności odsetkowych uznać należało w świetle art. 6 k.c., że to obowiązkiem powódki było przedstawienie dowodów /stosownej uchwały zarządu banku/ wskazującej na wysokość oprocentowania. Brak takiego dowodu uniemożliwia dokonanie oceny, czy należności z tytułu odsetek zostały naliczone zgodnie z umową stron i to niezależnie od tego, na jakim poziomie powódka faktycznie je naliczyła. Oprocentowanie to równie dobrze mogło być wyższe, jak i niższe od wysokości obowiązującej ówczesnie stopy dla odsetek ustawowych. Nie można bowiem bezkrytycznie przyjąć za powódką, że dowodem na wysokość oprocentowania za opóźnienie w płatności jest bankowy tytuł egzekucyjny, skoro zgodnie z art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe /t.jedn. Dz.U. z 2012 r. poz. 1376/ moc prawna dokumentów urzędowych w postaci wyciągów z ksiąg rachunkowych banku, nie obowiązuje w odniesieniu do nich w postępowaniu cywilnym. Nadto powódka została przez sąd zobowiązana wprost do przedstawienia stosownego dokumentu w tym zakresie i obowiązkowi temu uchybiła. Należy przy tym mieć na względzie, że wchodząc w posiadanie weksla i realizując oparte na nim roszczenie powódka nie działała w ramach zobowiązania abstrakcyjnego, albowiem równolegle nabyła wierzytelność ze stosunku podstawowego, dla którego weksel pełnił rolę gwarancyjną. Świadek B. Z. /syndyk banku – zbywcy wierzytelności/ zeznawała, że w ramach cesji powódce udostępniono wszelką dokumentację umożliwiającą weryfikację stanu zobowiązania. Zatem nie jest uprawnione twierdzenie powódki, jakoby przy nabyciu weksla nie dopuściła się rażącego niedbalstwa. Powódka działała jako profesjonalista w obrocie prawnym w zakresie handlu wierzytelnościami i można od niej wymagać, że nabywając wierzytelność i wchodząc w posiadanie weksla gwarancyjnego zainteresuje się stanem należności ubocznych, w tym zwłaszcza podstawą do ich naliczania. Tym samym roszczenie w zakresie dochodzonych przez powódkę skapitalizowanych i doliczonych do należności głównej odsetek, jako niewykazane co do wysokości, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Pozostałe zarzuty pozwanego nie mogły odnieść zamierzonego skutku i wpłynąć na treść rozstrzygnięcia. Ich uzasadnienie świadczy, iż nie zostały poparte głębszą analizą faktyczno-prawną. Zarzucając powódce brak legitymacji czynnej pozwany powoływał się z jednej strony na niewykazanie faktu skutecznego zawarcia umowy cesji, a z drugiej na naruszenie poprzez tą umowę art. 385<sup>3</sup> pkt 5 k.c. Tymczasem powódka przedstawiła dokumenty świadczące o skutecznym nabyciu wierzytelności w stosunku do pozwanego, a wynikającej z umowy kredytu nr (...) z dnia 15 maja 2001 r. Treść tych dokumentów została dodatkowo potwierdzona zeznaniami świadka, ówczesnego syndyka Banku – cedenta. Twierdzenie pozwanego o tym, że wierzytelność stwierdzona bankowym tytułem egzekucyjnym nie może być przedmiotem przelewu na rzecz podmiotu niebędącego bankiem stanowi wyraz niezrozumienia sensu tezy postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2009 r. /sygn. IV CSK 422/08/. W orzeczeniu tym

Sąd Najwyższy w ogóle nie wypowiadał się kwestii dopuszczalności przelewu wierzytelności /tym bardziej jej nie negował/, lecz wyłącznie w zakresie prawa do prowadzenia egzekucji w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny zauważając, że taki przywilej przysługuje wyłącznie bankom, a nie nabywcy wierzytelności od banku, który sam nie jest bankiem. Powódka, właśnie w myśl wykładni zaprezentowanej przez Sąd Najwyższy, nie występowała z wnioskiem o nadanie na jej rzecz klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, lecz wystąpiła z odrębnym powództwem o zapłatę. Bankowy tytuł egzekucyjny nie jest bowiem orzeczeniem sądu i mimo nadania mu klauzuli wykonalności nie wywołuje stanu powagi rzeczy osądzonej, a tym samym nie stoi na przeszkodzie dochodzeniu roszczeń w procesie przez podmiot, który nabył wierzytelność od banku. Powołanie się na art. 385<sup>3</sup> pkt 5 k.c. jest w realiach niniejsze sprawy chybione o tyle, że przepis ten odwołuje się do niedozwolonych klauzul umownych, a bank nie dokonał zbycia wierzytelności na podstawie postanowienia zawartego w umowie, lecz zbył istniejącą i wymagalną wierzytelność w ramach ustawowego unormowania wynikającego z art. 509 § 1 k.c., czemu z kolei umowa stron się nie sprzeciwiała. Pozwany podnosił również zarzut przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego, spekulując wyłącznie na temat trzydniowego, instrukcyjnego terminu do rozpoznania wniosku o nadanie klauzuli wykonalności. Stanowi to przejaw ewidentnego nadużycia, albowiem pozwany w ogóle nie zainteresował się analizą terminów, w których czynności dokonywał wierzyciel, choć od lat miał nieograniczony dostęp do akt postępowania klauzulowego i egzekucyjnego. Przez wiele lat tolerował prowadzoną przeciwko niemu egzekucję, a okoliczności na które w chwili obecnej wskazuje, a których nawet nie weryfikował, mogłyby równie dobrze stanowić podstawę roszczenia opozycyjnego przeciwko pierwotnemu wierzycielowi już w 2005 r., kiedy to dowiedział się o wszczęciu egzekucji. Wszystkie te okoliczności świadczą, że pozwany użył wszelkich zarzutów, jakie w jego ocenie są możliwe do podniesienia w toku procesu cywilnego, bez ich przełożenia na realia niniejszej sprawy. Świadczy o tym okoliczność, iż przedstawiając ostateczne stanowisko ograniczył się w efekcie do zarzutu merytorycznie najdonioślejszego i mającego rzeczywisty wpływ na rozstrzygnięcie, tzn. niesprostania przez powódkę regule ciężaru dowodowego. Wreszcie pozwany domagając się oceny roszczenia przez pryzmat stosunku podstawowego, do czego był uprawniony, nie zrezygnował z jednoczesnego kwestionowania zobowiązania wekslowego w stricte formalnym aspekcie. Zakres zasadności roszczenia w ramach stosunku podstawowego został już omówiony i to on stanowił podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia. Kwestia istnienia roszczenia wekslowego nie ma już w tym kontekście większego znaczenia. Zwracał na to uwagę Sąd Najwyższy stwierdzając min., że po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty, wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego, spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Strony mogą zatem powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego, nawet jeśli okaże się, że roszczenie wekslowe nie istnieje /wyrok z dnia 14 marca 1997 sygn. I CKN 48/97/, oraz że jeżeli po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty okaże się, że zobowiązanie wekslowe pozwanego nie powstało, sąd powinien uwzględnić powołany w pozwie stosunek podstawowy nawet wtedy, gdy podstawą żądania powoda był weksel wystawiony w celu zabezpieczenia innego stosunku prawnego łączącego strony /wyrok z dnia 14 listopada 2006 r. sygn. II CSK 205/06/.

Reasumując, wobec częściowej zasadności zarzutów pozwanego sąd – na podstawie art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe /Dz.U. 1997 r. nr 140 poz. 939 z późn. zm./ w związku z art. 509 § 1 i 2 k.c. i przy uwzględnieniu art. 496 k.p.c. – rozstrzygnął jak w pkt 1 i 2 sentencji.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów procesu jest zgodne z zasadami wyrażonymi w art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i z art. 99 k.p.c., w tym zwłaszcza z zasadami dotyczącymi obowiązku zwrotu kosztów niezbędnych do celowego prowadzenia procesu oraz odpowiedzialności za jego wynik oraz wzajemnej kompensaty. Roszczenie powódki w efekcie okazało się usprawiedliwione w zakresie 30% dochodzonej pozwem kwoty, zatem w takiej proporcji należał jej się zwrot poniesionych kosztów procesu. Na ich sumę złożyły się: uiszczona opłata od pozwu - 1 106 zł., wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej według §6 pkt 6 w zw. §2 ust. 1 i 2 z Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U nr 163, poz. 1349 późn. zm.) – 3 600 zł. oraz opłata skarbową uiszczoną od złożonego dokumentu pełnomocnictwa - 17 zł. A zatem łączna suma poniesionych przez powódkę kosztów procesu wyniosła 4 723 zł. i proporcjonalnie do wyniku procesu należał jej się od pozwanego zwrot kwoty 1 416 zł. Pozwany jest natomiast traktowany jako wygrywający spór

w zakresie 70%, a poniesione przez niego koszty obejmowały część opłaty od zarzutów – 2 000 zł. oraz tożsame jak u przeciwnika wynagrodzenie pełnomocnika i opłata skarbową. A zatem łączna suma poniesionych przez pozwanego kosztów procesu wyniosła 5 617 zł. i proporcjonalnie do wyniku procesu należał mu się od powódki zwrot kwoty 3 932 zł. W wyniku dokonania kompensaty należnych wzajemnie kosztów należało zasądzić z tego tytułu dla pozwanego kwotę 2 516 zł.

O należnych Skarbowi Państwa od powodowej Spółki kosztach, wynikających z obowiązku pokrycia tymczasowo skredytowanej przez Skarb Państwa części opłaty od zarzutów w kwocie 1 318 zł., sąd rozstrzygnął na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych ( t.jedn. Dz.U. z 2010 r. nr 90 poz. 594 z późn. zm.), stosując odpowiednio zasady wynikające z przytoczonych wyżej przepisów regulujących materię kosztów procesu. Powódka przegrywając spór w zakresie 70% została w takim właśnie stosunku obciążona obowiązkiem pokrycia tej należności /923 zł./ Podstaw do obciążania pozwanego nie było, albowiem korzysta on w tym zakresie z dobrodziejstwa przyznanego zwolnienia od kosztów sądowych.